

**Sygn. akt VII W 853/14**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 września 2015 r.

Sąd Rejonowy w Piotrkowie Tryb. w VII Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SR Anna Krzaczyńska- Sobczak

Protokolant: st. sekr. sądowy Agnieszka Chojnacka

Przy udziale oskarżyciela publicznego xxx

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 17.03.2015 r., 07.05.2015 r., 23.06.2015 r., 20.07.2015 r., 24.09.2015 r.

sprawy **A. M.** córki I. i S. z domu Z., ur. (...) w T.

### **obwinionej o to, że:**

w okresie od stycznia 2014 r. do 15 czerwca 2014 r. poprzez organizowanie imprez okolicznościowych w lokalu (...) mieszczącym się przy ul. (...) w P., podczas których odtwarzana była głośna muzyka, słychać było głośne śpiewy, śmiechy, krzyki zakłóciła spoczynek nocny Panu S. N. i Pani D. N.

### **tj. za wykroczenie z art. 51 § 1 kw**

### **orzeka**

1. obwinioną **A. M.** w ramach zarzucanego jej czynu uznaje za winną tego, że w dniu 27 kwietnia 2014 roku - w ramach prowadzonej działalności gospodarczej udostępniła lokal (...) znajdujący się przy ulicy (...) w P., w którym zorganizowano uroczystość, w trakcie której odtwarzano głośno muzykę czym zakłóciła spoczynek nocny S. N. i D. N. czym wyczerpała dyspozycję art. 51 § 1 kw i za to na podstawie art. 51 § 1 kw wymierza obwinionej karę grzywny w kwocie 500 (pięćset) złotych;
2. zasądza od obwinionej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 (sto) złotych tytułem zryczałtowanych wydatków procesu oraz kwotę 50 (pięćdziesiąt) złotych tytułem opłaty.

**Sygn. VII W 853/14**

## UZASADNIENIE

A. M. od stycznia 2012 roku prowadzi działalność gospodarczą w zakresie gastronomii. Przedmiotem jej działalności jest prowadzenie domu o nawie (...) w którym organizowane są okolicznościowe imprezy typu wesela, chrzciny, komunie, urodziny, stypy itp. W zdecydowanej większości organizowanym imprezom towarzyszy muzyka. Obwiniona na prowadzenie wskazanej działalności legitymuje się wszystkimi wymaganymi zezwoleniami i pozwoleniami. Lokal A. położony jest w P. przy ulicy (...). Na w/w posesji umiejscowiony jest poza w/w lokalem, również dom mieszkalny należący do A. M. i jej męża.

Dowód: wyjaśnienia obwinionej A. M. k.- 12, 60- 61, 176 odwr.

zeznania świadka J. M. k.- 116- 117

Sąsiadami posesji na której mieszka i prowadzi działalność gospodarczą A. M. jest małżeństwo D. i S. N., których działka z domem mieszkalnym położona jest przy ulicy (...) w P.. Małżonkowie N. zamieszkują z dwójką dzieci w wieku 14 i 21 lat.

Dowód: zeznania świadka S. N. k.- 1, 61 odwr.- 63

zeznania świadka D. N. k.- 63 odwr.- 64

W dniu 26 kwietnia 2014 roku w lokalu A. zorganizowana została impreza urodzinowa tzw. osiemnastka. A. M. odpłatnie udostępniła lokal A. na zorganizowanie w/w imprezy. W trakcie trwania imprezy grana była muzyka.

Dowód: wyjaśnienia obwinionej A. M. k.- 12, 60- 61, 176 odwr.

zeznania świadka S. N. k.- 1, 61 odwr.- 63

zeznania świadka D. N. k.- 63 odwr.- 64

zeznania świadka J. M. k.- 116- 117

Głośna muzyka z lokalu, w szczególności tętniące basy dochodziły do posesji i domu D. i S. N.. W związku z utrzymaniem się stanu rzeczy i dochodzącymi odgłosami muzyki z lokalu A., S. N. w nocy 27 kwietnia 2014 roku, około godziny 01: 15 wezwał na interwencję patrol Policji. Przybyli na miejsce funkcjonariusze w osobach S. Ś. i P. J. (1) po wizycie na posesji A. M., udali się do zgłaszającego S. N., który przedstawił im jak wygląda sytuacja na jego posesji. Funkcjonariusze ponownie udali się do lokalu A., rozmawiali z J. M. informowali go, że u sąsiada jest głośno. Interwencja zakończyła się pouczeniem.

Dowód: zeznania świadka S. N. k.- 1, 61 odwr.- 63

zeznania świadka D. N. k.- 63 odwr.- 64

zeznania świadka P. J. (1) k.- 176 odwr.

zeznania świadka S. Ś. k.- 3 odwr., 113- 114

**A. M.** ma 56 lat, legitymuje się średnim wykształceniem, z zawodu jest technikiem hotelarzem. Obwiniona jest mężatką, ma dorosłe dzieci, nie posiada nikogo na utrzymaniu. Utrzymuje się z prowadzonej działalności gospodarczej, z której uzyskuje miesięczny dochód w kwocie około 3000 złotych.

Dowód: dane osobo poznawcze k.- 60

A. M. nie była dotychczas karana za przestępstwa. Obwiniona była karana za wykroczenie. Sąd Rejonowy wyrokiem z dnia (...), sygn. (...)za czyn wyczerpujący dyspozycję art. 51 § 1 kw popełniony na szkodę S. N. i D. N. wymierzył obwinionej karę grzywny w kwocie 300 złotych. Niniejszy wyrok uprawomocnił się w dniu (...) roku

Dowód: dane o karalności k.- 138

wyrok Sądu Rejonowego w P. z dnia (...) roku, sygn. (...) k.- 197 akt sprawy (...)

A. M. nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu. W trakcie wyjaśnień złożonych w dniu 29 września 2014 roku podała, że działalność gospodarczą przy ulicy (...) prowadzi od 2012 roku. Na jej prowadzenie ma zezwolenie wydane przez Urząd Miasta w P., obejmujące min zezwolenie na organizowanie imprez okolicznościowych. Żeby uzyskać to zezwolenie musiała spełnić określone warunki, wszystkich dopełniła. Miał miejsce odbiór budynku przez nadzór budowlany, stwierdzono, że lokal spełnia wszelkie warunki i można w nim organizować imprezy okolicznościowe. Na tej podstawie Urząd Miasta wydał zezwolenie na prowadzenie działalności. Na skutek skarg S. N.

przeprowadzono we wrześniu 2012 roku badanie poziomu głośności. Badanie wykonał wydział ochrony środowiska w P.. Badanie wykazało przekroczenie norm od strony ulicy (...), natomiast nie zarejestrowano przekroczenia od strony ulicy (...) gdzie mieszka S. N.. Wobec tego, że sposób przeprowadzenia badania był wadliwy odwołała się do WSA w Ł., który nie uwzględnił jej odwołania. Złożyła skargę do NSA. Drugie badanie przeprowadzone zostało w sierpniu 2014 roku przez firmę (...) spółka zoo. Wyniki wykazały, że nie ma przekroczeń. Obwiniona podała, że w 2013 roku wymieniła uszczelki w oknach, posiada ręczne urządzenie do pomiaru decybeli i na jego podstawie jest w stanie określić, czy głośność na zewnątrz budynku przekracza dopuszczalne normy. We wskazanym przez S. N. okresie zorganizowali sześć uroczystości. W ich trakcie miała miejsce tylko jedna interwencja policji, to jest 26 kwietnia 2014 roku, Policjanci rozmawiali z jej mężem, który zawsze w czasie imprez pilnuje porządku i sprawdza głośność muzyki słyszanej na zewnątrz. Policjanci poinformowali, że jest skarga S. N.. Ostatnie badanie głośności było wykonane w trakcie wesela. Badający chciał wykonać pomiary na posesji S. N., ale sąsiad nie wyraził na to zgody. Wyjaśniła, że nie zakłóca ciszy nocnej S. N.. Po ostatniej sprawie, zrobili wszystko żeby budynek wyciszyć i wyeliminować źródła dźwięku, hałasy, w tym celu założyli klimatyzację, uszczelnili okna. Okna są zamykane na klucz, żeby goście przez przypadek ich nie otworzyli. Zrobili też badania, okazało się, że są w normie, wobec tego nie wie na jakiej podstawie sąsiad ją oskarża. Podała, że prowadzi działalność w zakresie gastronomii. W lokalu prowadzone są imprezy okolicznościowe tzn. komunie, chrzciny, urodziny, 18-stki, wesela, głównie w sezonie letnim. Badania robione były przez akredytowaną stację, mają obowiązek robienia co dwa lata badań. Celem badań było sprawdzenie poziomu hałasu emitowanego z ich lokalu do środowiska. Precyzując, badania były robione 23 sierpnia 2014 roku. Powinny być wykonane na posesji sąsiada, ale S. N. odmówił wpuszczenia pracowników stacji, jest to zaznaczone w protokole. Z tego co się zorientowała, sąsiad miał wzywać policję dwukrotnie to jest 26 kwietnia 2014 roku i 14 maja 2014 roku. Z 26 kwietnia 2014 roku pochodzi notatka sporządzona przez funkcjonariusza, który jest świadkiem w sprawie, natomiast 14 maja 2014 roku gdzie też miało dojść do interwencji, tej interwencji w ogóle nie było, to była środa i nie organizowali wówczas imprezy. Wyjaśniła, że organizują imprezy w weekendy, jeżeli jest coś organizowane w tygodniu to przeważnie stypy, w piątki jakieś imprezy zakładowe. Poza tym nie w każdą sobotę czy niedzielę coś organizują. Z tego co wie z akt tej sprawy, to sąsiad N. poziom hałasu badał sam jakimś urządzeniem, z tym, że nie wie co to za urządzenie. Obwiniona podała, że z innymi sąsiadami nie mają żadnych konfliktów na tym tle. Prowadzą działalność od stycznia 2012 roku. Posiadają wszelkie potrzebne zezwolenia na prowadzenie działalności, zresztą ten budynek był postawiony właśnie z myślą o tym, że będą organizowane tego typu imprezy. Dom państwa N. stoi od jej budynku w odległości około 50 metrów, z tym, że dzieli ich jeszcze jej do mieszkalny. Za jej domem mieszkalnym znajduje się dom państwa N.. Jeśli chodzi o okres objęty zarzutem to wie tylko o tej drugiej interwencji z 26 kwietnia 2014 roku. Innych interwencji nie było. Konflikt między nimi a państwem N. zaczął się od momentu kiedy rozpoczęli działalność, sąsiad nasłał na nich wszystkie możliwe kontrole i inspekcje. Raz na dwa lata muszą badać poziom hałasu, ostatnie badanie miało miejsce sierpniu 2014 roku. Klimatyzację założyli w 2012 roku. Cały czas modernizują lokal aby zmniejszyć poziom hałasu. Już nie wiedzą jak się zabezpieczyć przed sąsiadem. Od innych sąsiadów nie dochodziły skargi, nikt nie zgłaszał uwag. Jesienią 2014 roku zrobili płot, na posesji, która graniczy z sąsiadem, ma podobno wyciszyć. Na zdjęciu z 16 marca 2015 roku widać szczyt ich budynku mieszkalnego, to zdjęcie zostało zrobione z dachu lokalu, za widocznymi drzewami znajduje się dom S. N.. Na zdjęciu widoczny jest też płot, który postawili jesienią 2014 roku. Na zdjęciu z 10 marca 2015 roku widać ich budynek mieszkalny oraz róg budynku w którym prowadzą działalność, jest też widoczny płot, który postawili i ma ich odgradzać od posesji państwa N.. Budynek gastronomiczny sąsiaduje z działką sąsiada o charakterze rolniczym, na tej działce sąsiad posadził las. Pomiar był robiony przy oknach w granicy działki, tak jak wcześniej robił to (...). Były robione pomiary od strony S. N. i drugiego sąsiada od strony ul. (...). S. N. nie jest jej najbliższym sąsiadem. Najbliższym sąsiadem jest A. Z.. W czasie imprez nie są otwierane okna, nie ma takiej możliwości bo są tylko dwa okna wystawowe na salę, natomiast trzy pozostałe są zaopatrzone w klucze i tylko oni jako właściciele dysponują kluczami. Nie udostępniają tych kluczy, ponieważ od 2012 roku jest klimatyzacja. W sali gdzie urządzają imprezy od strony S. N. nie ma żadnych okien. Na stronę S. N. wychodzą okna kuchenne, ale tam tylko przygotowują posiłki. Jeszcze nie została wyznaczona rozprawa przed NSA. Jeśli chodzi o badanie poziomu hałasu to pierwsze badanie miało miejsce w 2012 roku, a drugie w sierpniu 2014 roku. Odnosząc się do wcześniejszych wyjaśnień, obwiniona podała, że w odczytanym protokole wskazała, iż w okresie objętym zarzutem zorganizowali sześć imprez okolicznościowych na których była odtwarzana muzyka. 26 kwietnia 2014 roku była 18-stka, kolejna impreza w niedzielę były komunie, 04 maja, 11 maja i 18 maja, 28 lutego 2014 roku, była impreza, która trwała do 22, to było

pożegnanie emeryta i 15 lutego 2014 roku był organizowany bal karnawałowy. To są wszystkie imprezy w okresie wskazanym w zarzucie podczas których była muzyka. W tym okresie nie organizowali wesela. Wesela są organizowane od czerwca. 14 czerwca było organizowane wesele. Obwiniona podała, że budynek znajduje się w położeniu dwóch ruchliwych ulic tj. ulicy (...) i ulicy (...). Hałas z ulicy jest duży. Kiedy uruchamiali swoją działalność zabudowa była taka jak teraz. Wszystkie imprezy odbywają się wewnątrz lokalu. Przyjęcia weselne zaczynają się na ogół od godziny 17. Czasami zdarza się, że od godziny 19, nie później. Na rozprawie w dniu 24 września 2015 roku obwiniona podała, że na każdą organizowaną w lokalu imprezę sporządzana jest umowa. Jej zadaniem jest udostępnienie lokalu, zapewnienie obsługi kelnerskiej, oprawa muzyczna należy do zleceniodawcy.

Dowód: wyjaśnienia obwinionej A. M. k.- 12, 60- 61, 176 odwr.

### ***Sąd rejonowy w toku prowadzonego postępowania dokonał następującej oceny zgromadzonego materiału dowodowego i zważył co następuje:***

W ocenie sądu wyjaśnienia obwinionej w zakresie jakim odnosi się do formalnych aspektów prowadzonej działalności, a więc legitymowaniem się wszelkimi potrzebnymi zezwoleniami na jej prowadzenie, zasługują na przymiot wiarygodności. Znajduje to potwierdzenie w załączonej dokumentacji do akt sprawy (...). W świetle przeprowadzonych dowodów nie znajduje akceptacji stanowisko obwinionej, że prowadzona przez nią działalność gospodarcza w zakresie organizowanych imprez okolicznościowych w lokalu (...) nie zakłóca spoczynku nocnego sąsiadom to jest D. i S. małżonkom N.. W taki sam sposób ocenić należy również zeznania J. M. odnoszącego się do tych samych kwestii. Nie przekonywująca w ocenie sądu jest argumentacja A. M. na uzasadnienie swojego stanowiska, a sprowadzająca się w istocie do wskazania, że pozostali sąsiedzi nie zgłaszali pretensji i zastrzeżeń w związku z organizowanymi w lokalu imprezami, a nadto że przeprowadzone badania, w szczególności z sierpnia 2014 roku nie wykazały jakichkolwiek przekroczeń norm poziomu hałasu, poza tym w 2013 roku dokonała modernizacji budynku, szczególności założyła klimatyzację w lokalu, wymieniła w oknach uszczelki. Nie kwestionując twierdzeń obwinionej o poczynionych nakładach na prowadzony lokal gastronomiczny, nie można tracić z pola widzenia zeznań S. N., który oświadczył, że wszystkie te zabiegi, nie wpłynęły na poprawę jego sytuacji. Poziom, skala dochodzącego hałasu, w szczególności w postaci dźwięków, granej z urządzeń elektronicznych muzyki czy też przez muzyków nie zmienił się w odczuwalny dla niego sposób. Jak słusznie zauważył oskarżyciel posiłkowy, wszystkie te zabiegi czynione przez obwinioną, a więc założenie klimatyzacji, wymiana uszczelki- z uwagi na swój charakter i specyfikę, stanowią przede wszystkim ukłon w stronę klientów, a nie zmierzają do rzeczywistej, faktycznej a więc zauważalnej i odczuwalnej przez pokrzywdzonych poprawy sytuacji. O tym, że z lokalu obwinionej w trakcie imprezy okolicznościowej tzw. osiemnastki dochodziły do miejsca zamieszkania pokrzywdzonych odgłosy granej w lokalu muzyki, w szczególności basy, których natężenie, intensywność zakłócała spoczynek nocny małżonkom N., poza zeznaniami oskarżyciela posiłkowego, świadczą zeznania D. N.. Odnosząc się do panującej sytuacji, D. N. przyznała, że nie jest to zdarzenie jednostkowe, lecz powtarzające się, praktycznie w każdą noc z soboty na niedzielę, podczas których w lokalu organizowane są imprezy okolicznościowe. Pokrzywdzona jednocześnie przyznała, że nie jest w stanie precyzyjnie odnieść się konkretnie do wszystkich dat w trakcie których w lokalu organizowane są imprezy okolicznościowe z muzyką, z uwagi na rozciągnięcie w czasie tego typu zdarzeń i powtarzalność, nadto jak przyznała, zdarza się, że dni wolne od pracy takie jak sobota i niedziela spędza z rodziną na działce. Dokonując oceny zeznań małżonków N. nie może ująć uwadze sądu ich postawa, a w szczególności fakt, że zanim doszło do ostatecznych rozwiązań i podjęcia przez nich kroków zmierzających do zaangażowania w sprawę organów ścigania, próbowali na drodze administracyjnej uzyskać pomoc, a mianowicie takie rozwiązania, aby prowadzona przez obwinioną działalność gospodarcza a polegająca na prowadzeniu lokalu w którym organizowane są imprezy okolicznościowe z muzyką, nie zakłócała im nocnego spoczynku, a w dalszej perspektywie po prostu z normalnego, właściwego korzystania ze swojej nieruchomości. Wobec bezskutecznych prób uzyskania pomocy na polu administracyjnym, S. N. zdecydował się o sprawie zawiadomić organy ścigania. Powyższe wskazuje, że działania pokrzywdzonych, w szczególności S. N., nie są nacechowane złą wolą, chęcią dokuczenia sąsiadom za wszelką cenę, przeszkodzeniu im w prowadzeniu działalności gospodarczej. W powyższą ocenę wpisują się znamienne słowa S. N., który składając zeznania przyznał, że nie zależy mu (nie dąży) do ukarania obwinionej, jego działania są podyktowane tylko i wyłącznie chęcią wyegzekwowania

prawa do niezakłóconego korzystania ze swojej nieruchomości, precyzyjnie z prawa do niezakłóconego spoczynku nocnego, konstatając oskarżyciel stwierdził, że chce tylko spokoju. W ocenę panującego stanu rzeczy, wpisują się zeznania świadka S. Ś., który przyznał, że gdy przyjechali do lokalu w związku ze zgłoszoną interwencją zakłócania ciszy nocnej, od strony ulicy (...) dochodzące odgłosy, w szczególności muzyka nie były zbyt uciążliwe ani głośne. Ogląd sytuacji przez świadka uległ natomiast zmianie, gdy razem z funkcjonariuszem P. J. (2) przenieśli się na posesję S. N.. S. Ś. oprowadzony po posesji pokrzywdzonego, przyznał, że „było zdecydowanie głośniejsze, dobiegały z sali basowe dźwięki”. Jednocześnie świadek pozwolił sobie na ocenę tego co zastał na miejscu, konstatając, że jego zdaniem te dźwięki dobiegające z sali mogły zakłócić zgłaszającemu interwencję i jego rodzinie nocny spoczynek. Z zeznaniami S. Ś. korespondują zeznania P. J. (1) - funkcjonariusza który uczestniczył w interwencji. Świadek odnosząc się do interwencji, potwierdził, że gdy podjechali pod lokal A., „nie było bardzo głośno”. Sytuacja jednakże uległa zmianie, a co za tym idzie i ocena świadka, gdy udali się do oskarżyciela posiłkowego. Jak wskazał P. J. (1), na posesji oskarżyciela posiłkowego słychać było dudniące basy. Znamienne jest obrazowe przedstawienie przez P. J. (1) sytuacji i jej jednocześnie ocena, a sprowadzająca się do stwierdzenia, że jeżeli takie uderzenia basu jakie usłyszał na posesji pokrzywdzonego byłyby słyszane przez pięć minut, zapewne nie przeszkadzałyby, natomiast inaczej przedstawia się sytuacja, gdy taki stan rzeczy utrzymuje się dłużej. Zdaniem sądu zeznania w/w świadków w pełni zasługują na przymiot wiarygodności, aby uczynić z nich podstawę ustaleń faktycznych w sprawie. Zeznania te korespondują z relacjami pokrzywdzonych, pozwoliły na ich dodatkową weryfikację i obiektywizację. Podkreślić należy, że w/w świadkowie są funkcjonariuszami policji, wiedzę o całej sprawie czerpali z podejmowanych czynności służbowych. Żaden z nich nie miał powodu ani celu aby zeznawać na korzyść bądź niekorzyść którejkolwiek ze stron. Zdaniem sądu, na ocenę sytuacji, że prowadzona działalność polegająca na prowadzeniu lokalu w którym organizowane są okolicznościowe imprezy z muzyką, zakłóca ciszę nocną pokrzywdzonym, nie wpłynęły zeznania J. S., M. C., M. Z., M. G., D. K., M. W., J. M., o czym szerzej poniżej. I tak wprawdzie J. S. oświadczyła, że u niej nie słychać odgłosów z imprez organizowanych w lokalu A., jednakże przyznała, że pomiędzy jej posesją a posesją sąsiadów M. na której znajduje się lokal, jest jeszcze posesja oskarżyciela posiłkowego, którego dom jest większy od jej domu, a także pomiędzy jej posesją a działką S. N. rosną tuje o wysokości około 9 metrów. Stanowiska obwinionej nie uwiarygodniają zeznania M. C., która przyznała, że do jej działki nie docierają hałasy z lokalu prowadzonego przez obwinioną, czasami jedynie z parkingu, ale nie są uciążliwe, przy czym świadek przyznała, że nie jest bezpośrednią sąsiadką obwinionej, dzieli ją od niej jedna działka, nadto, nie zamieszkuje przy ulicy (...), tylko przy ulicy (...). M. W. również stwierdził, że na jego posesji nie słychać odgłosów z lokalu A.. Warto w tym miejscu jednakże odnotować, co wynika z zeznań w/w świadka, że jego dom jest w części zasłonięty domem oskarżyciela posiłkowego. Również M. Z. stwierdziła, że nie dochodzą do niej hałasy z lokalu prowadzonego przez obwinioną. I w tym przypadku koniecznym jest zasygnalizowanie, że w/w świadek zamieszkuje przy ulicy (...), a nie przy ulicy (...) jak S. N.. W ocenie sądu na zasadność stawianego zarzutu nie wpływają zeznania D. K. – pracownika obwinionej. Po pierwsze jak sama świadek przyznała, nigdy nie była na posesji oskarżyciela posiłkowego, zatem jej wypowiedzi co do tego czy odgłosy Sali, w tym muzyka, dochodzą na nieruchomość pokrzywdzonego, mogą stanowić tylko spekulacje, nadto, z racji zatrudnienia u obwinionej jest żywo zainteresowana w korzystnym rozstrzygnięciu sprawy. W taki sam sposób ocenić należy zeznania M. G., który uczestniczył w imprezie wnuczka zwanej osiemnastką zorganizowaną w dniu 26 kwietnia 2014 roku w lokalu A., która zakończyła się 27 kwietnia 2014 roku. Świadek przyznał, że wychodził w trakcie imprezy z lokalu, z tym, że głównie na ulicę lub ogrodzony teren przed lokalem. Odnosząc się do oceny wskazanych wyżej świadków, uwzględniając lokalizację ich posesji względem lokalu (w przypadku świadków będących sąsiadami pokrzywdzonych i obwinionej), bądź, miejsce z którego dokonywali obserwacji a tym samym oceny sytuacji (M. G.), koniecznym jest w tym miejscu przywołanie zeznań świadków P. J. (1) i S. Ś., którzy niezależnie od siebie przyznali, że po przyjeździe na miejsce interwencji ich ocena sytuacji była zgoła odmienna, gdy odnosili się do tego co było przed lokalem od strony ulicy (...), od tego co zastali na posesji S. N.. Z powyższego wynika, że ocena sytuacji, czy dźwięki muzyki granej w lokalu są słyszalne i z jakim natężeniem zależy od lokalizacji ich odbiorcy. To, że u M. C. zamieszkałej przy ulicy (...) nie słychać muzyki, samo przez się nie wyklucza, że odmienna sytuacja występuje u S. N., którego lokalizacja względem przedmiotowego lokalu jest inna niż wskazanego świadka. Odnosząc się do zeznań T. K. co do istoty, a więc faktu przeprowadzenia pomiarów na zlecenie obwinionej w sierpniu 2014 roku, postawy pokrzywdzonego, legitymowania się przez świadka odpowiednim wykształceniem, umiejętnościami i uprawnieniami, nie budzą zastrzeżeń. Jednakże oceniając ich przydatność do dokonania ustaleń faktycznych w sprawie i oceny zachowania obwinionej z punktu

widzenia zarzucanego jej czynu, uczynić należy kilka uwag. Przede wszystkim zaznaczyć należy, że świadek wykonywał badania na zlecenie obwinionej, a nade wszystko pomiar hałasu robiony był konkretnego dnia to jest 26 sierpnia 2014 roku, tymczasem inkryminowane, przypisane zdarzenie miało miejsce 27 kwietnia 2014 roku. Zdaniem sądu pozytywne wyniki co do pomiaru hałasu uzyskane jednego dnia, nie przesądzają same przez się, że po pierwsze normy nie zostały przekroczone innego dnia.

W niniejszej sprawie zdaniem sądu problematyka ogniskuje się wokół zastosowania wobec A. M. trafnej, a więc adekwatnej i współmiernej reakcji prawnokarnej na ich zachowanie, o czym poniżej.

Przedmiotami ochrony określonymi w art. 51 kodeksu wykroczeń są prawo obywateli do niezakłóconego spokoju i porządku publicznego oraz niezakłócony spoczynek nocny, które to nie powinny być zakłócone jakimikolwiek zachowaniami wykraczającymi poza ogólnie czy też zwyczajowo przyjęte normy społecznego zachowania się. Naruszenie tej normy w jej podstawowej postaci określonej w § 1 komentowanego przepisu może nastąpić przez przykładowo wyliczone przez ustawodawcę zachowania w postaci krzyku, hałasu, alarmu lub innego wybryku, a zatem takie zachowanie się człowieka, które odbiega od powszechnie, zwyczajowo przyjętych norm postępowania w określonej sytuacji, czyli w danym miejscu, czasie i okolicznościach, i które jest zdolne zakłócić spójność, porządek publiczny, spoczynek nocny albo też wywołać zgorzenie w miejscu publicznym. Przez spoczynek nocny, o jakim mowa w art. 51, należy rozumieć czas przeznaczony na odpoczynek nocny, który przyjmuje się zwyczajowo na godziny pomiędzy 22 a 6 rano. Nie można jednak wykluczyć innego oznaczenia spoczynku nocnego, chociażby przez miejscowy zwyczaj, zarządzenie właściwego organu, np. zarządu uzdrowiska, czy też uprawnioną osobę, np. dyrektora szpitala. Zakłócenie spokoju nocnego zachodzi wówczas, gdy sprawca przeszkadza w odpoczynku chociażby jednej osoby, ale w taki sposób, jaki zdolny jest do zakłócenia odpoczynku większej, nieokreślonej liczbie osób, np. głośne słuchanie radia, telewizji, muzyki czy też krzyki, stuki, awantury, trzaskanie drzwiami itp. Do naruszenia komentowanego przepisu dochodzi nawet wówczas, gdy działanie sprawcy samo przez się nie jest naganne, np. gra na instrumencie muzycznym, przestawianie mebli, wbijanie gwoździ czy wiercenie otworów itp., oczywiście pod warunkiem że zachowanie takie odbywa się w czasie, gdy musi panować spójność umożliwiający odpoczynek, i jednocześnie narusza czyjś odpoczynek. Nie ma przy tym znaczenia, czy osoba, która skarży się na zakłócenie spokoju nocnego, spała, czy też nie, może ona bowiem odpoczywać we wskazanym czasie w każdej wygodnej dla siebie formie, istotne jest tu więc naruszenie jej prawa do odpoczynku, a nie tylko snu (por. W. Jankowski, Komentarz do art. 51 kodeksu wykroczeń, Lex). Sprawcą tego wykroczenia będzie np. organizator zabawy na dziedzińcu domu studenckiego w godz. 22.00-6.00, nawet jeżeli jest ona legalna, tzn. odbywa się na mocy zezwolenia władz uczelni. Otóż władze te nie mają prawa wydania zezwolenia na hałas zakłócający ciszę nocną mieszkańcom (por. W. Kotowski, Komentarz do art. 51 kodeksu wykroczeń, lex).

Analizując zgromadzony materiał dowodowy sąd uznał, że A. M. swoim zachowaniem polegającym na tym, że w dniu 27 kwietnia 2014 roku w ramach prowadzonej działalności gospodarczej udostępniła lokal (...) znajdujący się przy ulicy (...) w P., w którym zorganizowano uroczystość, w trakcie której odtwarzano głośno muzykę czym zakłóciła spoczynek nocny S. N. i D. N., wyczerpała dyspozycję art. 51 § 1 kk. Sąd w ramach zarzucanego A. M. czynu, dokonał zmiany jego opisu. Mając na uwadze zgromadzony materiał dowodowy w postaci zeznań pokrzywdzonych, zeznań świadków w szczególności funkcjonariuszy Policji, sąd przyjął, że czyn miał miejsce 27 kwietnia 2014 roku. Okoliczność powyższa potwierdzona została zeznaniami małżonków N., interweniujących funkcjonariuszy Policji S. Ś. i P. J. (3), a także nadesłanym przez K. w P. raportem historii działania. Z wyjaśnień obwinionej wynika, że w okresie objętym zarzutem sześciokrotnie organizowane były w lokalu A. imprezy okolicznościowe. Przypisanie obwinionej czynu w zakresie wskazanym we wniosku o ukaranie, byłoby zbyt daleko idące, zważywszy chociażby na treść zeznań D. N., która przyznała, że w nie każdą sobotę i niedzielę we wskazanym okresie przebywali w domu, a tym samym narażeni byli na skutki organizowanej imprezy. Tymczasem, ze względu na wskazane dowody zdarzenie do jakiego doszło 27 kwietnia 2014 roku zostało zweryfikowane i zobiektywizowane. W tym miejscu odnieść się należy również do zeznań S. N., który powołuje się na jeszcze jedną interwencję Policji z 14 maja 2014 roku. Z informacji przekazanej przez Straż Miejską i Komendę Miejską Policji w P. wynika, że we wskazanym dniu to jest 14 maja 2014 roku żadna ze wskazanych służb interwencji w związku z zakłócaniem ciszy nocnej na szkodę małżonków N. nie podejmowała. Powyższa okoliczność nie deprecjonuje wiarygodności zeznań pokrzywdzonego. Jak wynika z nadesłanego przez K.

w/m raportu historii działania a więc wykazu podejmowanych interwencji, a także zakończonej sprawy (...)zdarzenie z 27 kwietnia 2014 roku nie miało charakteru jednostkowego. Tym samym wskazanie przez pokrzywdzonego daty 14 maja 2014 roku można tłumaczyć zwykłą omyłką, z uwagi na powtarzające się tego typu sytuacje, a nie celowym, fałszywym obciążaniem obwinionej.

Wymierzając karę obwinionej sąd uwzględnił na jej korzyść dotychczasową niekaralność za przestępstwa, ocenioną w kontekście wieku. Okolicznością obciążającą jest karalność za wykroczenie wyczerpujące dyspozycję art. 51§ 1 kw popełnione na szkodę tych samych pokrzywdzonych. Mając na uwadze powyższe, a także zważając, aby kara był współmierna do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu oraz, aby realizowała cele zapobiegawcze i wychowawcze w stosunku do obwinionej, a także potrzeby w zakresie prewencji ogólnej, sąd wymierzył A. M. karę grzywny w kwocie 500 złotych. Ustalając wysokość kary grzywny sąd wziął pod uwagę aktualną sytuację osobistą i majątkową obwinionej. A. M. nie ma nikogo na utrzymaniu, źródłem jej dochodów kształtujących się na poziomie około 3000 złotych miesięcznie jest prowadzona działalność gospodarcza. O kosztach postępowania sąd orzekł na podstawie art. 627 kpk w związku z art. 119 kpow. Obwiniona nie jest obciążona obowiązkami alimentacyjnymi, osiągającą regularne, stosunkowo wysokie dochody z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej, tym samym zasadnym jest obciążenie jej kosztami procesu.